

# Andrzej Zelek

---

## Macierzyńskie posłannictwo Maryi w procesie uświęcania człowieka według założycieli Prymasowskiego Instytutu Życia Wewnętrznego

---

Salvatoris Mater 9/3/4, 80-94

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maryja jest Tą, która przez całe życie trwała w bliskim zespoleniu ze swoim Synem. Przez to osiągnęła „wyzyny” osobistej świętości. Dzięki coraz doskonalszemu współdziałaniu z łaską, coraz większemu otwarciu się na zbawcze działanie Jezusa Chrystusa, a zarazem przez rozwój wiary i miłości stając się wzorem dla człowieka, który zmierza ku coraz doskonalszemu zjednoczeniu ze Stwórcą, jednocześnie przyczynia się do rozwoju świętości życia każdego chrześcijanina.

Maryjny wymiar świętości był szczególnie bliski założycielom Pry-

Andrzej Zelek SAC

## Macierzyńskie posłannictwo Maryi w procesie uświęcania człowieka według założycieli Prymasowskiego Instytutu Życia Wewnętrznego

SALVATORIS MATER  
9(2007) nr 3-4, 80-94

Pośredniczkę łask, a jednocześnie dostrzec Jej funkcję królewską w stosunku do człowieka. Dla chrześcijanina, chcącego rozwijać swą świętość, Maryja jest wzorem jako „najdoskonalsza ze stworzeń”<sup>4</sup>. I z tej przyczyny,

masowskiego Instytutu Życia Wewnętrznego w Warszawie, do których zaliczamy profesorów: ks. Antoniego Słomkowskiego, ks. Eugeniusza Werona i o. B. Przybylskiego.

B. Przybylski podkreśla, że można spotkać *coraz więcej „dusz maryjnych”*, których życie *nadprzyrodzone, niekiedy autentycznie mistyczne, czerpie swe soki ze ściślejszej łączności z Najświętszą Maryją Panną*<sup>1</sup>. Dla wielu osób droga ku świętości wiedzie właśnie „przez Maryję”<sup>2</sup>.

Zaznacza, że przez Boże macierzyństwo Maryi, można uważać Ją za Współodkupicielkę<sup>3</sup>,

<sup>1</sup> B. PRZYBYLSKI, *Czy można mówić o duchowości maryjnej?*, „Homo Dei” 30(1961) nr 3, 196.

<sup>2</sup> TAMŻE. Jako przykład takich osób, które osiągnęły wysoki stan świętości „przez Maryję” o. B. Przybylski wymienia o. M.M. Kolbe, s. M. Darowską, s. Marię od Wcielenia Chrystusa, s. Anielę Sorazu, s. Marię od św. Teresy. Por. TAMŻE.

<sup>3</sup> Tytuł Współodkupicielki obecny zwłaszcza w mariologii przedsoborowej, niezauważony przez Sobór Watykański II, jak też opinię mariologów PAMI. Zob. na ten temat np. W. ZYCIŃSKI, *Maryja jako Współodkupicielka we współczesnych kontrowersjach mariologicznych*, „Polonia Sacra” 20(1998) nr 2, 265-273; D. MA-STALSKA, *Stabat Mater Dolorosa. Uwagi o znaczeniu cierpienia Maryi pod krzyżem w dziele odkupienia*, „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 3, 74-76; W. SIWAK, *Problem „współodkupicielstwa” Maryi w nauczaniu Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater” 5(2003) nr 2, 141-165. (red)

<sup>4</sup> B. PRZYBYLSKI, *Miejsce i zadania Maryi w Kościele*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 11(1964) nr 2, 144-145; por. TENŻE, *Królewskość Matki Bożej*, „Ateneum

podkreśla A. Słomkowski, droga świętości wiedzie „przez Maryję do Jezusa”<sup>5</sup>.

Maryja, przypomina B. Przybylski, opierając się na autorytecie nauczania Soboru Watykańskiego II, została obdarzona przez Boga wielkimi darami godnymi czekającego Ją zadania<sup>6</sup>. Całe Jej życie było przygotowaniem do misji Matki Słowa Wcielonego, a w rezultacie przez Jej współdziałanie - przez posłuszeństwo, wiarę, miłość i nadzieję - w dziele Zbawiciela przywracającym ludziom życie nadprzyrodzone, to uczyniło Ją Matką wszystkich ludzi w porządku łaski<sup>7</sup>. Przez swe macierzyństwo - fizyczne i duchowe - przyczynia się nieustannie do duchowego rodzenia, jak również odpowiedniego kształtowania się człowieka, czyli do jego uświęcania<sup>8</sup>.

W niniejszym artykule zostanie pokrótce omówiona nauka wspomnianych wyżej założycieli Prymasowskiego Instytutu Życia Wewnętrznego na temat uświęcającego znaczenia macierzyństwa Maryi dla człowieka w aspekcie macierzyństwa Bożego, duchowego i społecznego. Na zakończenie zostanie podkreślona rola miłości, która jest istotą świętości, w wymiarze miłości macierzyńskiej.

## 1. Macierzyństwo Boże

Tytuł „Matka Boża”, podkreślają teolodzy, odnosi się w Piśmie Świętym tylko i wyłącznie do Maryi z Nazaretu, małżonki Józefa<sup>9</sup>. Nikt bowiem poza Maryją – pisze B. Przybylski - nie może szczyć się przywilejem Boskiego macierzyństwa. Jest to prerogatywa absolutnie jedyna, bez precedensu i bez następstwa. Określenie to nie ma w sobie nic z przenośni. Jest ono ściśle, dosłowne w całej swej rzeczywistości

Kapłańskie” 60(1960) nr 3, 370-375; TENŻE, *Pozycja Matki Bożej w Kościele*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 13(1960) nr 1, 49-60; TENŻE, *Kościół Chrystusowy*, w: *Wprowadzenie do zagadnień teologicznych. Dogmatyka*, red. M. STOKOWSKA, Poznań-Warszwa-Lublin, 588-589.

<sup>5</sup> A. SŁOMKOWSKI, *Matka Zbawiciela i Matka nasza. Trzydzieści rozważań maryjnych z przykładami z życia konwertytów XX wieku*, Niepokalanów 1988, 126.

<sup>6</sup> Por. LG 56, także B. PRZYBYLSKI, *Matka Boża w Kościele*, w: *Kościół w świetle Soboru*, red. H. BOGACKI, S. MOYSA, Poznań 1968, 313; J.W. GOGOLA, *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2003<sup>2</sup>, 70; S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana*, Opole 1988, 92.

<sup>7</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Matka Boża...*, 313-317.

<sup>8</sup> Por. TAMŻE, 314-315.

<sup>9</sup> Por. A. SŁOMKOWSKI, *Maryja jako Matka Nowego Ludu Bożego. Geneza zagadnienia*, „Studia Gnesnensia” 4(1978) 17; B. PRZYBYLSKI, *Macierzyństwo Maryi i Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 63(1961) nr 3, 196; TENŻE, *Święta Rodzina. Czytania na maj*, „Biblioteka Kaznodziejska” 66(1961) nr 4, 268; E. WERON, *Apostolstwo katolickie. Zarys teologii apostołstwa*, Poznań 1987, 75.

i łączy się bezpośrednio i bez reszty z wcieleniem Syna Bożego. Maryja jest więc Matką Boga z wszystkimi z tego faktu wynikającymi następstwami i to dokładnie w ten sposób, w jaki inne kobiety są matkami swych dzieci<sup>10</sup>.

Ten wielki przywilej macierzyństwa wobec Chrystusa jest tym, co wyróżnia Najświętszą Maryję Pannę wśród wszystkich stworzeń<sup>11</sup>. E. Weron przypomina, że Maryja *jest we właściwym i prawdziwym sensie Matką Boga*<sup>12</sup>.

Według A. Słomkowskiego, Bóg Ojciec przeznaczył Synowi Bożemu od wieków Maryję na Matkę. Jest to olbrzymie wyróżnienie, ponieważ Ona jedna spośród tylu milionów, a nawet miliardów kobiet, które miały żyć na ziemi, dostała tak wielkiej godności, by być Matką Boga<sup>13</sup>. Na potwierdzenie tegoż poglądu autor przywołuje słowa Pisma Świętego, odnoszące się do Matki Bożej: *Przed wiekami, na samym początku mnie stworzył i już nigdy istnieć nie przestanę* (Syr 24, 9) oraz *Pan mnie stworzył, swe arcydzieło, jako początek swej mocy, od dawna, od wieków jestem stworzona, od początku, nim ziemia powstała* (Prz 8, 22-23)<sup>14</sup>.

Zdaniem B. Przybylskiego, istotą Bożego macierzyństwa jest jedyna i niepowtarzalna w swym rodzaju osobista relacja, która przez nie powstaje między Maryją a Bogiem<sup>15</sup>. Oczywiście ta relacja nie dorównuje relacjom łączącym Osoby Trójcy Świętej, jak również jest mniej głęboka niż relacja Bóstwa i człowieczeństwa w Chrystusie. Jednak relacja macierzyństwa jest najściślejszą i najdoskonalszą, jaka może łączyć Boską Osobę z ludzką osobą, która – należy o tym nieustannie pamiętać – zawsze pozostaje stworzeniem<sup>16</sup>. Najświętsza Maryja Panna jest – zauważa autor – zbliżona do granic Bóstwa i jest „u krańca Trójcy Świętej”<sup>17</sup>.

Boskie macierzyństwo, podkreślają znawcy omawianego zagadnienia, przekształca Maryję w Jej istnieniu. Działanie Ducha Świętego przy

<sup>10</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Macierzyństwo Maryi...*, 196; A. SŁOMKOWSKI, *Matka Zbawiciela...*, 10.

<sup>11</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Maryja Matką naszą. Na Uroczystość Wniebowzięcia NMP*, „Biblioteka Kaznodziejska” 67(1961) nr 1, 21.

<sup>12</sup> E. WERON, *Apostolstwo katolickie...*, 75; por. L. BALTER, *Boże macierzyństwo Maryi*, „Communio” 20(2000) nr 6, 69-74.

<sup>13</sup> Por. A. SŁOMKOWSKI, *Matka Zbawiciela...*, 10; M. FIGURA, *Maryja*, w: *Leksykon mistyki. Żywoty – pisma – przeżycia*, red. F. DINZELBACHER, tł. B. Widła, Warszawa 2002, 181.

<sup>14</sup> Por. A. SŁOMKOWSKI, *Matka Zbawiciela...*, 10-11.

<sup>15</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Maryja, Matka Boża i nasza*, w: *Wprowadzenie do zagadnień...*, 649.

<sup>16</sup> Por. TAMŻE.

<sup>17</sup> TENŻE, *Mariologia w całości teologii*, w: *Gratia Plena. Studia o Bogurodzicy*, red. TENŻE, Poznań 1965, 11; por. A. SŁOMKOWSKI, *Ku doskonałości*, Warszawa 1993<sup>2</sup>, 147-148.

poczęciu Jezusa dotyczyło nie tylko samego Zbawiciela, ale również Maryi. Stając się Matką Bożą, została tak dalece upodobniona do Syna, a tym samym uświęcona, że można mówić o pewnego rodzaju konaturalności istniejącej między Nimi. Maryja została „zblizona” do granic Bóstwa. Dzięki temu Matka Boża otrzymuje rzeczywiste i nieusuwalne właściwości porządku nadprzyrodzonego. Boże macierzyństwo staje się dla Niej niezawodnym źródłem i gwarancją łaski<sup>18</sup>.

Według B. Przybylskiego, innym aspektem Bożego macierzyństwa Maryi jest to, że stosunek istniejący między Synem Bożym a Matką jest niepomiarne głębszy niż ten, który łączy matkę i dziecko we wszelkim innym macierzyństwie<sup>19</sup>. Wynika to z tego, że Chrystus jest Osobą istniejącą już przed istnieniem swej Matki. Stąd może On od Maryi oczekiwać uprzedniej zgody na swe wcielenie i zawrzeć z Nią dwustronne, dobrowolne przymierze, którego celem było dzieło odkupienia<sup>20</sup>. Stąd nasuwa się oczywisty wniosek, że przyjęcie przez Maryję Bożego macierzyństwa nadaje Matce Bożej „niezrównaną godność, wielkość i dostojeństwo”<sup>21</sup>. Na potwierdzenie tej nauki autor przytacza wypowiedź Jezusa, który na słowa niewiasty z tłumy: *Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssales*, odpowiada: *Owszem, ale przecież błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je* (Łk 11, 27-28)<sup>22</sup>.

W powyższych stwierdzeniach dotyczących Bożego macierzyństwa Maryi, ujawniają się podstawowe cechy tegoż macierzyństwa, a które mają wpływ na proces uświęcania człowieka: jest ono aktem wiary, czyli duchowym i świętym upodobnieniem się do Bożego Ojcostwa<sup>23</sup>, Boski jest sprawca macierzyństwa Maryi – „poczęła z Ducha Świętego” (por. Mt 1, 18. 20). To Duch Święty działał na Matkę Bożą w sposób duchowy i transcendentny – Maryja, przypomina autor, „poczęła Słowo przez wiarę”<sup>24</sup>.

Kolejną cechą fizycznego macierzyństwa Maryi, według autora, jest to, że jest ono Boże, gdyż w najgłębszym sensie jest ono wynikiem Bożego działania. Z tego względu Bóg upodobił je do swego Ojcostwa,

<sup>18</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Maryja, Matka Boża...*, 649-650; E. WERON, *Teologia życia wewnętrznego ludzi świeckich*, Poznań-Warszawa 1980, 58-59.

<sup>19</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Macierzyństwo Maryi...*, 196.

<sup>20</sup> Por. TAMŻE. Por. TENŻE, *Osiągnięcia polskiej mariologii w ostatnim dwudziestoleciu*, „Collectanea Theologica” 37(1967) nr 1, 99. Chrystus sam dokonał dzieła odkupienia. Maryja nie dokonała go z Nim, nie była Współodkupicielką. Por. przypis 3. (red)

<sup>21</sup> B. PRZYBYLSKI, *Macierzyństwo Maryi...*, 196.

<sup>22</sup> Por. TAMŻE, 196-197.

<sup>23</sup> Por. TENŻE, *Maryja, Matka Boża...*, 648.

<sup>24</sup> TAMŻE.

które charakteryzuje się zrodzeniem Syna w wieczności. Stwórca chciał, aby dzięki temu Maryja była godną Matką Jego Syna<sup>25</sup>.

Inną cechą Bożego macierzyństwa - pisze omawiany autor - jest prawda, że Maryja nie jest Matką Bóstwa ani Matką człowieka, który w jakimś momencie swego życia zjednoczył się z Bogiem, ale jest rzeczywistą Matką Syna, który jest Bogiem, i to Bogiem osobowym, od pierwszej chwili swego poczęcia jako człowiek<sup>26</sup>. Chociaż Maryja nie dała Synowi Jego Boskiej, istniejącej przed początkiem czasów Osobowości, to jednak ten fakt w niczym nie umniejsza Bożego macierzyństwa Maryi, gdyż - zauważa autor - *inne matki nie dają swym dzieciom ich duszy i osobowości, a mimo to są prawdziwymi matkami osób ludzkich stwarzanych przez Boga, których ciało kształtuje się w ich łonie*<sup>27</sup>.

Syn Boży, którego Maryja jest Matką, jest Odkupicielem, ponieważ to w Nim rodzi się nowe, wyzwolone od grzechu człowieczeństwo<sup>28</sup> i rodzi się z Najświętszej Maryi Panny, która zgadza się ponadto stać się Towarzystką Syna. Przyjmując dobrowolnie macierzyństwo wobec Chrystusa, Maryja podejmuje się równocześnie funkcji i obowiązków macierzyńskich wobec wszystkich żyjących, stając się tym samym „vera Mater viventium”<sup>29</sup>.

## 2. Macierzyństwo duchowe

Punktem wyjścia dla B. Przybylskiego w rozważaniu o tym, czym jest w swej istocie duchowe macierzyństwo Matki Bożej, są słowa ogłoszone całemu światu przez umierającego na krzyżu Zbawiciela<sup>30</sup>: *Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie* (J 19, 26-27)<sup>31</sup>.

Słowa te, mówi E. Weron, odnosiły się nie tylko osobiście do św. Jana, ale do wszystkich odkupionych – uosobionych w postaci umiłowanego ucznia. Od tego momentu Maryja stała się duchową Matką wszystkich ludzi jako zbiorowości, ale również poszczególnych członków Kościoła<sup>32</sup>.

<sup>25</sup> Por. TAMŻE, 648-649.

<sup>26</sup> Por. TAMŻE, 649.

<sup>27</sup> TAMŻE; por. TENŻE, *Pozycja Matki...*, 49.

<sup>28</sup> Por. TENŻE, *Macierzyństwo Maryi...*, 197.

<sup>29</sup> TAMŻE.

<sup>30</sup> Por. TENŻE, *Pozycja Matki...*, 51.

<sup>31</sup> Por. TENŻE, *Maryja, Matką naszą...*, 21.

<sup>32</sup> Por. E. WERON, *Apostolstwo katolickie...*, 75; B. PRZYBYLSKI, *Pozycja Matki...*, 51; S.T. PINCKAERS, *Życie duchowe chrześcijanina według św. Pawła i św. Tomasza z Akwinu*, tł. A. Fabiś, Poznań 1998, 293-294.

Próbując ukazać, jak wielkie jest Jej zadanie i odpowiedzialność, B. Przybylski porównuje Matkę Bożą do Abrahama. Tak jak Abraham, któremu Bóg udzielił wyjątkowych łask, zrozumiał szybko swą odpowiedzialność za naród wybrany i jako ojciec narodów (por. Rdz 17, 4) wstawiał się za nimi u Boga w sposób niemal zuchwały (por. Rdz 18, 18-33), tak Maryja podjęła to samo zadanie zanim jeszcze została powołana do godności Matki Zbawiciela. Oświadczając, że jest „służebnicą Pańską”, stwierdza tym samym, że dla Chrystusa służy ludziom<sup>33</sup>.

A. Słomkowski przypomina, przywołując nauczanie Soboru Watykańskiego II, że podstawową cechą duchowego macierzyństwa Maryi jest to, iż trwa ono nieustannie. Maryja wzięta do nieba nie zaprzestała tego zbawczego zadania, lecz poprzez wielorakie swoje wstawiennictwo ustawicznie zjednuje ludziom dary zbawienia wiecznego<sup>34</sup>. Jest to konsekwencją słów Maryi wypowiedzianych w chwili zwiastowania, które świadczą o całkowitej dyspozycji względem Boga: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa* (Łk 1, 38)<sup>35</sup>.

Zdaniem autora, ważnym aspektem duchowego macierzyństwa Matki Bożej względem człowieka jest to, że otacza Ona swą macierzyńską opieką wszystkich odkupionych przez Chrystusa<sup>36</sup>. Stąd macierzyństwo duchowe Matki Bożej obejmuje nie tylko wiernych katolików, ale każdego człowieka, gdyż Chrystus umarł za wszystkich ludzi i każdy człowiek może korzystać z owoców misterium paschalnego, czyli z owoców męki, śmierci i chwalebego zmartwychwstania<sup>37</sup>. Odwołując się do autorytetu Pawła VI, autor pisze, że Maryja jawi się ludziom nie tylko jako Matka troszcząca się wyłącznie o swego jedynego, Boskiego Syna, lecz także jako Niewiasta, za sprawą której zrodziła się wiara społeczności apostołskiej w Chrystusa (por. J 2, 1-12) i której macierzyńskie posłannictwo, stawszy się powszechnym na Górze Kalwarii, rozciągnęło się na wszystkich ludzi<sup>38</sup>, a w sposób szczególny – dodaje B. Przybylski - *na wszystkie dusze zatracone, wszystkie dusze jadem nienawiści zatrute, niewiernością i małodusznością splamione*<sup>39</sup>.

Stąd uświęcające działanie Maryi, dalej rozważa A. Słomkowski, nie odnosi się tylko i wyłącznie do katolików. Maryja może być uważana

<sup>33</sup> B. PRZYBYLSKI, *Maryja, Matka Boża...*, 644.

<sup>34</sup> Por. LG 62, także A. SŁOMKOWSKI, *Matka Zbawiciela...*, 115.

<sup>35</sup> Por. TENŻE, *Matka Zbawiciela...*, 115.

<sup>36</sup> Por. TENŻE, *Maryja jako Matka...*, 17; A. PAWŁOWSKI, *Duchowość maryjna w jej podstawach i przejawach*, „Ateneum Kapłańskie” 60(1960) nr 3, 334-344.

<sup>37</sup> Por. A. SŁOMKOWSKI, *Matka Zbawiciela...*, 116.

<sup>38</sup> Por. TENŻE, *Maryja jako Matka...*, 21-22.

<sup>39</sup> B. PRZYBYLSKI, *Święta Rodzina...*, 286; por. E. WERON, *Apostolstwo katolickie...*, 74-75.

przez ludzi z różnych kręgów – katolików, chrześcijan niekatolików (prawosławni, anglikanie, protestanci), jak również nieochrzczonych („przyporządkowanych” do Ludu Bożego) – za Orędowniczkę, Wsta-wienniczkę i Matkę wiary<sup>40</sup>. Potwierdzeniem tej opinii są świadectwa konwertytów, którzy dowodzą, że Maryję można nazwać Matką tych, którzy dążąc do odkrywania prawdy, szukają pełni wiary<sup>41</sup>.

Według B. Przybylskiego, podstawowymi elementami duchowego macierzyństwa Maryi, które mają istotny wpływ na proces uświęcania człowieka są: poczęcie, zrodzenie, wychowanie i nieomyłne prowadzenie do Chrystusa<sup>42</sup>. Elementy te można rozpatrywać w dwóch fazach: w nabywaniu praw macierzyńskich do ludzi oraz zastosowaniu ich, czyli rzeczywistego pełnienia macierzyństwa. Faza pierwsza, dowodzi autor, jest swoistym przygotowaniem do właściwego duchowego macierzyństwa. Zaczyna się od niepokalanego poczęcia, wiedzie przez wcielenie Syna Bożego i poprzedzające je *fiat* Matki Chrystusowej<sup>43</sup>. E. Weron podkreśla, że gdyby nie *fiat* Maryi, to nie byłoby w konsekwencji owej zgody Matki Bożej, czyli macierzyństwa. Natomiast dopełnienie duchowego macierzyństwa następuje na Kalwarii przez odkupieńczą współmękę Matki Bożej<sup>44</sup>.

Pierwszą fazę duchowego macierzyństwa uzupełnia druga, która obejmuje efektywne wykonanie duchowego macierzyństwa Maryi w każdym odkupionym, tak by doprowadzić go do niebiańskiej chwały, do pełnego zjednoczenia z Chrystusem<sup>45</sup>. Jako przykład duchowego macierzyństwa B. Przybylski podaje pomoc Matki Bożej w zrozumieniu, że otrzymane na chrzcie dziecięstwo Boże daje nie tylko tytuł, ale uczy ochrzczonego świadomego przyjęcia i ukochania raz wziętych na siebie obowiązków<sup>46</sup>, jak również *uczy miłością odpowiadać na miłość. Nie tylko na miłość Bożą, ale i na proste ludzkie kochanie*<sup>47</sup>. To prowadzenie przez Maryję człowieka ku świętości, czyli ku pełnemu zjednoczeniu z Chrystusem, często charakteryzuje się swoistą niepowtarzalnością

<sup>40</sup> Por. A. SŁOMKOWSKI, *Maryja jako Matka...*, 23-32.

<sup>41</sup> Por. TENŻE, *Matka Zbawiciela...*, 117-122.

<sup>42</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Macierzyństwo Maryi...*, 199; TENŻE, *Tematyka kazań w V roku Wielkiej Nowenny*, „Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej” 16(1961) 3/4, 89.

<sup>43</sup> Por. TENŻE, *Macierzyństwo Maryi...*, 199.

<sup>44</sup> Por. E. WERON, *Modlitwa chrześcijanina*, Poznań 2002, 177-178. Cierpienie Maryi pod krzyżem nie było współmęką, a zwłaszcza nie miało charakteru odkupieńczego. Por. przypis 3 (red.).

<sup>45</sup> Por. TAMŻE, 178; S. WYSZYŃSKI, *Ojciec nasz*, Warszawa 1997, 117.

<sup>46</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *W szkole Maryi. Czytania na maj*, „Biblioteka Kaznodziejska” 68(1962) 4/5, 303.

<sup>47</sup> TENŻE, *Czytania na październik*, „Biblioteka Kaznodziejska” 65(1960) 3, 265.



i oryginalnością, toteż od jednych, jak np. od o. M. Kolbego, żąda aż ofiary życia, a innym, np. Piusowi XII, ukazuje swoje coraz nowe blaski chwały lub innych czyni świadkami swych objawień i zaleca im specjalne posłannictwo<sup>48</sup>.

W innym miejscu A. Słomkowski wymienia kolejne elementy wiodące człowieka ku zjednoczeniu ze Zbawicielem, a które są wynikiem urzeczywistniania się macierzyństwa duchowego. Są nimi: wypraszenie darów Ducha Świętego<sup>49</sup>, uświadomienie, że Bóg jest wszędzie, obojętnie, gdzie się znajdujemy - w kościele czy w domu, *czy podziwiamy piękno dzieł artystów, czy też piękno natury, czy trudzimy się przy codziennej, żmudnej, czasem nudnej pracy [...], czy bierzemy udział w radosnej uroczystości, albo gdy pogrążeni jesteśmy w smutku*<sup>50</sup>. Ponadto innym elementami jest wypraszenie specjalnych łask, szczególnie łaski żarliwej wiary, zwłaszcza dla osób żyjących z dala od Boga, by mogli się nawrócić i dzięki temu zacząć wzrastać w prawdziwej świętości<sup>51</sup>.

Jak już wspomniano powyżej, Boże macierzyństwo jest podstawą duchowego macierzyństwa Maryi. Jego podwaliną są, uważa B. Przybylski, współodkupiające<sup>52</sup> zasługi Matki Bożej, jak również i to, że w swoisty sposób przebywał w Niej duchowo Zbawiciel przez cały czas od chwili zwiastowania aż po śmierć na krzyżu. Maryja nosząca Jezusa w swym łonie może być uważana *za noszącą w nim tych wszystkich, których życie było zawarte w życiu Zbawiciela*<sup>53</sup>, czyli w wyniku jednego i tego samego *fiat* Matka Boża poczęła równocześnie Jezusa Chrystusa, a zarazem wszystkich wierzących<sup>54</sup>.

Kolejną przyczyną duchowego macierzyństwa Maryi, oprócz poczęcia, jest jego naturalna konsekwencja – zrodzenie. Idzie tu przede wszystkim o zrodzenie do życia łaską, które dokonuje się przy chrzcie, tak aby człowiek mógł osiągnąć cel swojego życia – prawdziwą świętość<sup>55</sup>. Natomiast wychowanie potomstwa nadaje macierzyństwu jego pełną rzeczywistość<sup>56</sup>. Maryja wychowuje człowieka przez całe jego ży-

<sup>48</sup> Por. TENŻE, *W szkole Maryi...*, 298-299. Jako przykład specjalnego objawienia i wynikającego z niego posłannictwa o. B. Przybylski podaje Bernadetę w Lourdes, a w Polsce dziewczynki w Gietrzwałdzie. Por. TAMŻE, 299.

<sup>49</sup> Por. A. SŁOMKOWSKI, *Matka Zbawiciela...*, 97-99.

<sup>50</sup> TAMŻE, 35-36.

<sup>51</sup> Por. TAMŻE, 152-153. Przykład licznych osób nawróconych dzięki wpływowi Matki Bożej podaje A. Słomkowski w swej książce - *Matka Zbawiciela...* Dzięki ewidentnemu wstawiennictwu Maryi wiele z tych osób doszło do wysokiego poziomu świętości życia.

<sup>52</sup> Por. przypis 3. (red.)

<sup>53</sup> B. PRZYBYLSKI, *Macierzyństwo Maryi...*, 200.

<sup>54</sup> Por. TAMŻE, 199-200; M. GRIFFIN, *The Divine Motherhood. The basic principle of Mariology*, „Marian Studies” 10(1959) 108-120.

<sup>55</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Tematyka kazań...*, 89; TENŻE, *Maryja Matką naszą...*, 22.

<sup>56</sup> Por. TENŻE, *Macierzyństwo Maryi...*, 200.

cie: przygotowując na przyjęcie Bożych darów w momencie dla niego najwłaściwszym, strzegąc przed ich utratą w chwilach pokus i trudności, wstawiając się za stworzeniem u Boga, przedstawiając Mu potrzeby, widząc każdego człowieka w planie Bożym i znając jego możliwości indywidualne<sup>57</sup>.

Ostatnią przyczyną duchowego macierzyństwa Matki Bożej jest prowadzenie do Chrystusa. Charakteryzuje się ono swoistą pewnością. Maryja ukazuje Chrystusa człowiekowi, tak jak kiedyś w stajence betlejemskiej ukazywała Go pasterzom i mędrcom, i zachęca do zupełnego posłuszeństwa Jego woli, zgodnie z nauczaniem św. Jana Ewangelisty: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5). Matka Boża prowadzi też do Chrystusa każdego człowieka poprzez własny przykład współdziałania z łaską. Całe Jej życie jest wzorem realizacji *fiat*, czyli urzeczywistniania się tego, co Bóg nakazuje, by spełniać Jego uświęcającą wolę<sup>58</sup>.

Bernard Przybylski, idąc za św. Tomaszem z Akwinu, tłumaczy, że Maryja przez długi okres swego ziemskiego życia - od *fiat* aż do śmierci Chrystusa – „nosiła w swoim łonie”<sup>59</sup> wszystkich odkupionych.

Przekazywanie życia, naucza dalej autor, *pozostaje jednak bezsprzecznie najistotniejszą cechą macierzyństwa duchowego. Mieści się ono przede wszystkim w dziedzinie zasług Najśw. Panny*<sup>60</sup>. Każda Jej czynność, jako duchowej Matki wszystkich ludzi, wynika ze ścisłego włączenia się w dzieło zbawienia i przez nastawienie na nie całego swego istnienia, czyli praktykowanie bezgranicznej i czynnej miłości Boga i ludzi<sup>61</sup>.

To właśnie Maryja *urodziła* [...] *wszystkie dzieci Boże*<sup>62</sup>. Było to możliwe dzięki trzydziestu latom bliskiego współżycia z Chrystusem. Łączność ta osiągnęła swój kulminacyjny punkt na Golgocie, gdzie jedność Jezusa i Maryi ukazała się w pełnym świetle<sup>63</sup>. I stąd słowa skierowane z krzyża do Matki (jak to przedstawia F. Braun<sup>64</sup>, na poglądach którego swój wywód opiera autor) mają szczególną moc i znaczenie, gdyż są podsumowaniem i zamknięciem pierwszej fazy Jej duchowego macierzyństwa<sup>65</sup>.

Śmierć Chrystusa zamyka pierwszy etap całej ekonomii zbawienia, a zarazem otwiera nowy okres: obdarowanie ludzi owocami odkupienia.

<sup>57</sup> Por. TENŻE, *Maryja Matką naszą...*, 22; TENŻE, *Tematyka kazań...*, 89.

<sup>58</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Maryja Matką naszą...*, 22; E. WERON, *Modlitwa chrześcijanina...*, 177-178.

<sup>59</sup> B. PRZYBYLSKI, *Macierzyństwo Maryi...*, 200.

<sup>60</sup> TAMŻE, 200.

<sup>61</sup> Por. TAMŻE, 200-201.

<sup>62</sup> TAMŻE, 201.

<sup>63</sup> Por. TAMŻE.

<sup>64</sup> Por. F. BRAUN, *La Mère des fidèles*, Tournai-Paris 1964, 99-128.

<sup>65</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Macierzyństwo Maryi...*, 201.

To wskazuje – naucza autor – na nową fazę duchowego macierzyństwa Maryi, która polega na *stosowaniu do odkupionych zasług Zbawiciela i na rozdawaniu ich w ramach Kościoła*<sup>66</sup>.

Z nieba Matka Boża rodzi i kształtuje Chrystusa w poszczególnych ludziach. Staje się duchową Matką każdego z ludzi odrębnie. Nabyta zbiorowo łaska adopcji pod krzyżem urzeczywistnia się w stosunku do każdego poszczególnego człowieka. Jednak pełnię duchowego macierzyństwa osiągnie Maryja dopiero przy końcu świata – po przejściu odkupionych do życia w chwale Bożej<sup>67</sup>.

Jak wspomniano powyżej, duchowe macierzyństwo Maryi, oficjalnie ogłoszone światu na krzyżu przez umierającego Zbawiciela, zaktualizowało się z chwilą spełnienia odkupieńczej ofiary i narodzenia Kościoła<sup>68</sup>. Od tej chwili Maryja działa jako duchowa Matka każdego odkupionego człowieka, jak również całego Ciała Mistycznego - Kościoła. Nie tylko przygotowuje do otrzymania łask i współdziałania z nimi, ale w swoisty sposób uczestniczy z Chrystusem w „wytwarzaniu” łask uczynkowych, sakramentalnych i uświęcających. Przez tę działalność Maryja w wyraźny sposób przyczynia się do uświęcenia całej społeczności Kościoła, jak również poszczególnych jego członków<sup>69</sup>. B. Przybylski stwierdza, że Maryja czyni to na mocy specjalnej łaski macierzyńskiej, zwanej również łaską społeczną, mającej swe źródło w Jej Bożym macierzyństwie. Łaska ta jest nie tylko bezpośrednio podporządkowana Chrystusowej łasce i stanowi jej swoisty odpowiednik, ale ponadto jest pewnym uczestnictwem w niej. Wynika to z faktu, że przez łaskę macierzyńską Maryja uczestniczy w dziele odkupienia, jak również ma udział w uzyskaniu i w rozdawaniu jego uświęcających owoców. Stąd działanie Matki Bożej ma charakter społeczny, powszechny i obejmuje – tak, jak dzieło Chrystusa – całą ludzkość<sup>70</sup>.

Na innym miejscu autor, idąc za tokiem rozumowania T. Bartolomei<sup>71</sup>, aby lepiej ukazać, czym jest łaska macierzyńska Maryi, dowodzi, że jest ona analogiczna do łaski unii hipostatycznej u Chrystusa i uświęca wszystkich ludzi, choć oczywiście w sposób bardziej ograniczony. Tak więc przez łaskę macierzyńską – *gratia maternalis* – Matka Boża w wyraźny sposób przyczynia się do pełniejszej świętości człowieka<sup>72</sup>. W ten

<sup>66</sup> TAMŻE.

<sup>67</sup> Por. TAMŻE; R. LAURENTIN, *Court traité theologie mariale*, Paris 1954, 105.

<sup>68</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Pozycja Matki...*, 50.

<sup>69</sup> Por. TAMŻE, 51.

<sup>70</sup> Por. TAMŻE.

<sup>71</sup> Por. T. BARTOLOMEI, *L'Efficacia santificante della Maternità*, „Ephemerides Mariologicae” 9(1959) 161-174.

<sup>72</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Stan wiedzy mariologicznej z końcem 1960 roku*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 14(1961) 5/6, 216.

sposób Maryja doprowadza do tego, aby każdy człowiek mógł lepiej i pełniej żyć Chrystusem<sup>73</sup>.

Według B. Przybylskiego, łaska macierzyńska Maryi ma dwojaki aspekt: przekształcający i życiowy<sup>74</sup>. Zgodnie z przekształcającym znaczeniem łaski macierzyńskiej Maryja, dla której Bóg jest tak jak w stosunku do innych ludzi Ojcem, staje się również Matką Bożą. Poczyzna Zbawiciela, który jest najprawdziwszym Synem Bożym. Dzięki temu stosunek Maryi do Jezusa jednoczy w sobie uwielbienie stworzenia dla Stwórcy z miłością Matki do Dziecka. Związek ten charakteryzuje się niepomiernym macierzyńskim uczuciem, pełnym serdeczności i całkowitego podporządkowania<sup>75</sup>. Przez to swoiste przekształcenie Maryi, łaska macierzyńska czyni Ją najświętszą wśród wszystkich istot stworzonych i przyczynia się do uświęcenia człowieka przez swą macierzyńską opiekę, która ma podstawowy cel: ukierunkowanie na Stwórcę, czyli „postawienie na Boga”<sup>76</sup>. Za cenę Jej ofiar włączonych w Ofiarę Chrystusa *każdy człowiek ma niezawodną pomoc w dążeniu do osobistego zbawienia*<sup>77</sup>.

Drugim aspektem łaski macierzyńskiej Maryi, o którym pisze B. Przybylski, jest jej wymiar życiowy. Przez ten rodzaj łaski następuje pogłębienie i przekształcenie życia nadprzyrodzonego Maryi. Nie idzie tu tylko o nadanie nowej formy pełni łaski, którą dotąd Maryja posiadała, ale staje się ona „pełnią macierzyńską”<sup>78</sup>. Natura nie zostaje zniszczona, czy pozbawiona jakiegokolwiek pozytywnej cechy, lecz przeniknięta do dna, otwarta na nowe możliwości i cele. Można zatem mówić o gruntownej przemianie dotychczasowej łaski Maryi, o Jej ukierunkowaniu ku temu wszystkiemu, czego wymaga od Niej Boże macierzyństwo. Potwierdzeniem tego porównania są słowa Pisma Świętego (por. Rdz 1, 2; Iz 11, 2; Łk 1, 35) mówiące, że ten sam Duch Boży, który działał przy stworzeniu świata i skutecznie przyczynia się do jego odnowienia, zstąpił na Maryję w chwili zwiastowania<sup>79</sup>.

Konsekwencją łaski macierzyństwa Bożego jest oddawanie Jej najwyższej czci, dlatego że Jej godność przewyższa niebo i ziemię, czyli jest niepomiernie większa od każdego stworzenia<sup>80</sup>.

<sup>73</sup> Por. TENŻE, *Matka Boża...*, 316.

<sup>74</sup> Por. TENŻE, *Maryja, Matka Boża...*, 650.

<sup>75</sup> Por. TAMŻE.

<sup>76</sup> B. PRZYBYLSKI, *W szkole...*, 298-299.

<sup>77</sup> TENŻE, *Godni rodzice swoich dzieci. Na Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP*, „Biblioteka Kaznodziejska” 67(1961) 5, 254.

<sup>78</sup> TENŻE, *Maryja, Matka Boża...*, 650.

<sup>79</sup> Por. TAMŻE. Tłumacząc życiowy aspekt łaski macierzyńskiej Matki Bożej, o. B. Przybylski porównuje go do „nowego stworzenia”, analogicznym do tego, jakie daje chrzest (por. Ga 6, 15; 2 Kor 5, 17). Por. TAMŻE.

<sup>80</sup> Por. TENŻE, *W szkole...*, 314.

### 3. Macierzyństwo społeczne

Maryja jest Matką Kościoła, a wynika to z faktu, zauważa A. Słomkowski, że *zrodziła Chrystusa, który założył Kościół, i otacza Ona wszystkich, którzy należą do Kościoła swą macierzyńską opieką*<sup>81</sup>. Również E. Weron podkreśla, że Maryja jako Matka Jezusa jest również *Matką Jego mistycznego Ciała, czyli Kościoła*<sup>82</sup>.

Przygotowaniem do macierzyńskiej funkcji Maryi w aspekcie społecznym był moment zwiastowania. To wtedy, przypomina B. Przybylski, w łonie Maryi zostało utworzone Ciało Jezusa i zarazem zostało przyłączone do Niego „ciało duchowe” złożone z tych, którzy mieli weń uwierzyć. Zatem Maryję, mającą Zbawiciela w swym łonie, można słusznie uważać za noszącą też tych wszystkich, których życie było dzięki wierze zawarte w życiu Zbawiciela<sup>83</sup>. Stąd tytuł „Matka Kościoła” należy rozumieć nie abstrakcyjnie, czy symbolicznie, ale w sensie dosłownym. Maryja jako Matka jest w Kościele, ale zarazem jest siostrą wszystkich wierzących z racji wspólnoty ludzkiej natury. Jednocześnie jest doskonałym wzorem ucznia Chrystusowego, wzorem do naśladowania w wierze, w chętej uległości wobec każdej łaski otrzymanej z nieba, oraz w kształtowaniu własnego życia całkowicie według Chrystusowych przykazań i wymogów miłości<sup>84</sup>. Z tego względu oprócz indywidualnego charakteru duchowego macierzyństwa Maryi, o czym była mowa w poprzednim paragrafie, ma ono także charakter społeczny<sup>85</sup>.

Celem tak rozumianego macierzyństwa jest „nastawienie na Boga i Jezusa Chrystusa”<sup>86</sup>, czyli ukierunkowanie całego Kościoła, pod opieką Matki Bożej, na wzrost w świętości. Nie idzie tu tylko o aspekt hierarchiczno-organizacyjny Kościoła, ale przede wszystkim o wymiar wspólnoty, która podąża ku świętości<sup>87</sup>. A. Słomkowski podkreśla, że Maryja nieustannie wyprasza Kościołowi jako wspólnotcie, ale też i poszczególnym jego członkom świętość, którą powinni posiadać. Z drugiej strony jest dla wszystkich urzeczywistnieniem doskonałej miłości i pełni chrześcijaństwa i stąd wzorem dla wiernych. Świętość Kościoła

<sup>81</sup> A. SŁOMKOWSKI, *Matka Zbawiciela...*, 132.

<sup>82</sup> E. WERON, *Modele pobożności maryjnej współczesnych ruchów odnowy*, „Collectanea Theologica” 63(1993) nr 3, 132; por. W. HANC, *Maryja w zbawczym planie trójjedynego Boga*, „Ateneum Kapłańskie” 110(1988) nr 3, 381-394.

<sup>83</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *W szkole...*, 277; TENŻE, *Godni rodzice...*, 254; por. A.M. SICARI, *Życie duchowe chrześcijanina*, tł. M. Brzezinka, Poznań 1999, 74-75.

<sup>84</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Matka Boża...*, 326.

<sup>85</sup> Por. TAMŻE.

<sup>86</sup> TAMŻE.

<sup>87</sup> Por. TAMŻE.

i jego wiernych, mających swój wzór w Najświętszej Maryi Pannie, jest wówczas także szczególnie skutecznym środkiem szerzenia Ewangelii Chrystusowej, a dzięki temu uświęcania człowieka<sup>88</sup>.

Jednym ze środków uświęcenia wspólnoty Kościoła jest fakt posiadania wspólnej Matki. Konsekwencją tego jest, rozważa B. Przybylski, silniejsze złączenie wiernych ze sobą, umocnienie wiary i miłości ku bliźnim, a przede wszystkim mocniejsze zespolenie w dążeniu ku pełniejszemu zjednoczeniu z Chrystusem. I stąd wynika niepowtarzalna rola macierzyństwa Maryi – Matki Bożej, ale zarazem stworzenia w aspekcie społecznym, rola jednocząca<sup>89</sup>.

Autor, przywołując nauczanie św. Augustyna, krótko wylicza skutki społecznego macierzyństwa Maryi: możliwość poznania i zrozumienia Boskiego Syna; branie wzoru, jak należy żyć Chrystusem, jak przyjmować naukę Zbawiciela i włączać się w dzieło zbawienia poprzez wielką i bezinteresowną miłość; poświęcenie się bez reszty dla drugiego człowieka; rozwijanie daru modlitwy; utwierdzenie wiary; umacnianie męstwa męczenników; prowadzenie do życia łaski; nieustanne kierowanie ku prawdziwemu szczęściu. Prosta konsekwencja macierzyńskiego działania Maryi, jako Matki Kościoła, jest wzrost świętości całej wspólnoty odkupionych, jak i poszczególnych jej członków<sup>90</sup>.

#### 4. Miłość macierzyńska

Wspominani w niniejszym artykule autorzy bardzo często podkreślają, że sednem świętości człowieka jest miłość<sup>91</sup>. Jednym z rodzajów tej miłości jest miłość macierzyńska Maryi<sup>92</sup>. Idąc tokiem rozumowania E. Werona, można określić macierzyńską miłość Maryi w stosunku do człowieka jako opiekę nad człowiekiem zmierzającym do świętości swego życia, narażonym na liczne niebezpieczeństwa i utrapienia, aż nie zostanie on doprowadzony do szczęśliwej ojczyzny, tzn. nie osiągnie pełnej świętości w chwale nieba<sup>93</sup>. Koniecznym warunkiem przyjęcia takiej miłości przez człowieka, tak aby była ona w pełni skuteczna, są: pobożność,

<sup>88</sup> Por. A. SŁOMKOWSKI, *Matka Zbawiciela...*, 151.

<sup>89</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Matka Boża...*, 326-327.

<sup>90</sup> Por. TENŻE, *W szkole...*, 277-278; A. SŁOMKOWSKI, *Matka Zbawiciela...*, 102-105.

<sup>91</sup> Por. A. ZELEK, *Czym jest świętość?*, Ząbki 2005, 42-47.

<sup>92</sup> Por. E. WERON, *Teologia życia...*, 58-59; TENŻE, *Modele pobożności...*, 132; A. SŁOMKOWSKI, *Matka Zbawiciela...*, 136-139, 156; B. PRZYBYLSKI, *Pozycja Matki...*, 55-56; TENŻE, *Matka Boża...*, 321; L.J. SUENENS, *Kim jest Ona? Synteza mariologii*, t. A. Wieczorek, Warszawa 1988, 79-80.

<sup>93</sup> Por. E. WERON, *Teologia życia...*, 58-59; TENŻE, *Modele pobożności...*, 132.

odpowiednie oddawanie czci Maryi, powierzanie Jej całego życia oraz oddanie Jej wszelakich wysiłków apostołskich<sup>94</sup>.

Podstawowym wymiarem miłości macierzyńskiej Maryi, zaznacza B. Przybylski, jest to, że *ogarnia Jezusa i każdego człowieka, przygotowuje nas wszystkich na godne przyjęcie darów Zbawiciela*<sup>95</sup>. Celem tej miłości jest pewność, że Matka Boża prowadzi i kształtuje, tak aby człowiek mógł osiągnąć prawdziwą świętość<sup>96</sup>.

Inną cechą macierzyńskiej miłości Maryi jest to, że prowadząc zawsze do Chrystusa, przygotowuje człowieka do przyjęcia wobec Boga tej postawy służebnej, której sama dała wyraz w słowach „*ecce ancilla Domini*”<sup>97</sup> i do wypowiedziania za Jej wzorem coraz to pełniejszego *fiat* na każde żądanie Boże. Tym samym wzmacnia ona ludzką receptywność na łaski sakramentalne i usposabia do coraz lepszego korzystania z nich<sup>98</sup>.

Konsekwencją świadomego przyjmowania przez człowieka miłości macierzyńskiej Maryi jest rozwój wiary, która zostaje w radykalny sposób ożywiona i stąd rodzi się inspiracja do czynnej służby bliźnim, czyli do urzeczywistniania w codziennym życiu miłości, która dąży do przekazywania innym posiadanego dobra. Miłość ta zostaje wówczas przepelniona duchem wyrzeczenia, tak by zawsze można było ją praktykować w konkretnych potrzebach i sytuacjach ludzkich. Pobudza także do wysiłków, by nie tylko świadczyć o Bogu słowem, ale również przykładem swojego życia. Wszystko to odbywa się zawsze w duchu pełnej wolności, bez żadnych form przymusu, gdyż niemożliwe jest, aby przyjmowana przez człowieka miłość macierzyńska Maryi miała jakiegokolwiek formy bezwzględnego zobowiązania<sup>99</sup>.

Miłość macierzyńska Maryi w stosunku do człowieka trwa nieprzerwanie, dopomaga mu w osiągnięciu chwały nieba. Maryja *zapewnia wszystkim członkom Jego [Chrystusa] Ciała przeobfite potoki łask, które pozwolą całemu Kościołowi osiągnąć w niebie tę pełnię, która od Wniebowzięcia jest już Jej udziałem*<sup>100</sup>.

Ks. dr Andrzej Zelek SAC

al. Warszawska 31  
PL - 20-803 Lublin

<sup>94</sup> Por. TENŻE, *Teologia życia...*, 59.

<sup>95</sup> B. PRZYBYLSKI, *Czytania na październik*, 265.

<sup>96</sup> Por. TENŻE, *Matka Boża...*, 314-315; A. SŁOMKOWSKI, *Matka Zbawiciela...*, 156.

<sup>97</sup> TAMŻE.

<sup>98</sup> Por. TAMŻE.

<sup>99</sup> Por. B. PRZYBYLSKI, *Matka Boża...*, 321.

<sup>100</sup> TENŻE, *Pozycja Matki...*, 60.

# La missione materna di Maria nel processo della santificazione dell'uomo secondo i fondatori dell'Istituto della Vita Interiore

(Riassunto)

L'Istituto della Vita Interiore a Varsavia è stato fondato dai professori: A. Słomkowski, E. Weron, B. Przybylski. Nel suo insegnamento l'Istituto metteva in luce la dimensione mariana del cammino verso la santità. L'autore divide il suo articolo in questo modo: 1) La maternità divina; 2) La maternità spirituale; 3) La maternità sociale; 4) L'amore materno di Maria.